

# Kaz Bałagane, Rap Najlepszej Marki

„Nie bądź taki cwancyś” – mówiła baba z Niemca  
dawno zrobiłem bańkę  
... jedzą pengą  
menciu co sie gapisz, wita mnie Saska Kępa  
miałem tutaj mieszkanie, za nim zdjęła mnie komenda główna  
o!  
pisze do mnie jakaś kupa gówna  
żebym nagrał z typem, co renome ma jak rozjebunda  
wiesz, ze czeka na mnie druga runda  
tobie nawet by nie furczał  
twoja gruda, okrągła jak rotunda  
za 80 zł tu, z odbytu Rumuńca  
na obiad znowu ryba, albo kurczak  
bywa gruba, siano krur\* spływa, tak jak spływ zabójca

rap najlepszej marki  
jak nie robiłem rapu, to zmieniałem ciągle simy i zegarki  
wiem co za lamusy, przykręcają mi kawałki  
i wiem do czego kur\* mordo są zgrzewarki  
rap najlepszej marki  
jak nie robiłem rapu, to zmieniałem ciągle simy i zegarki  
wiem co za lamusy, przykręcają mi kawałki  
i wiem do czego kur\* mordo są zgrzewarki

nawet twój kolega tobie dobrze tu nie życzy  
emo i money, over bitches  
ale ja nie murzyn, tylko kolega z dzielnicy  
dalej mam pre-paida, ale nie z przypałem na bity  
teraz nosze Gucci a śmigalem w czejsach  
wcześniej bida na 40 metrach  
ale ze mnie zdejmą mama to nie miała pietra  
to skąd jestem, klasa to społeczna, mocno przeciętna

wiem jak smakuje chemia  
jak cieszy oddech dziecka kiedy usypia na rękach  
wiem jak młody wujek, gruba penga  
gdy w telefonie już nie słycać echa

rap najlepszej marki  
jak nie robiłem rapu, to zmieniałem ciągle simy i zegarki  
wiem co za lamusy, przykręcają mi kawałki  
i wiem do czego kur\* mordo są zgrzewarki  
rap najlepszej marki  
jak nie robiłem rapu, to zmieniałem ciągle simy i zegarki  
wiem co za lamusy, przykręcają mi kawałki  
i wiem do czego kur\* mordo są zgrzewarki